



Przegląd krytyczny literatury.

Oceny, przyjęte przez Komisję kwalifikacyjną Zarządu Głównego T. S. L.

Powieści historyczne.

Pan Filip z Konopi. Napisał Kazimierz Gliński. Warszawa, Sienna 2. Nakładem Biblioteki Dzieł Wyborowych. Stronic 408, tomów 3, w formacie ósemki. Cena 3.30 K.

Jest to powieściowy rodowód przysłówia o Filipie z Konopi a zarazem polski Don Kiszot. Nie goni on co prawda, jak błędny rycerz minionych bezpowrotnie marudnego rycerstwa, jak jego hiszpański poprzednik; dla pana Filipa z Konopi są jednak ideały przyjaźni, bezinteresownej „sielskiej” miłości i sprawiedliwości społecznej najrealniejszymi wskaźnikami życia, są jego sumieniem. Rządzi się on sercem a żyje ideą. Rycerz. Czarniecczyk, mąż dzielnej ręki, jak widać z powieściowych czynów. Battyk przepłynął, jak ironicznie, zbyt często przypomina autor, wraca obładowany uczciwie zdobytym łupem ze szwedzkiej wojny do rodzinnych Konopi. Zbyt czuły jednak na ludzką biedę, rozdaje hojnie, co zdobył, biedakom po drodze, więc wraca biedny na marnej szkapinie ze swoim Sancho Pansą, lwaśkiem na ojcowski zagon. W nagrodę otrzymuje tylko serce ocalone w przygodzie podkomorzanki Tecki Bylinówny, które jednak odstąpi razem z ręką śpiewakowi Jaśkowi Cichockiemu (polski trubadur, minnesänger), podobnie, jak przedtem ustąpił starostwa przyjacielowi, któremu ono do ożenku było potrzebnem. Umierając, spełnia niespełnione śluby Jana Kazimierza, darując poddanym swym ziemię i wolność, nawiązując w czasach najcięższych Rzpltej ogniuwa łańcucha wielkich duchów i idei ujawnionych w Konstytucji 3-go Maja, do której autor wyraźnie nawiązuje.

Tło obyczajowe szeroko nakreślone, przepyszne typy rezydentów Radwańskiego i Sojkowskiego, szlachta-łupieżcy Zawiszyńscy, Zjazdy we Lwowie, zajazd sąsiedzki i porwanie, uczta i gościna Króla i Czarnieckiego, głośno pulsujące życie odzwierciedlono w powieści, okraszzonej humorem i ironią, bodaj zbyt cierpka nieraz, a może maskującą wielkie przywiązanie autora do postaci, a raczej idei w powieści zawartej.

Układ znakomity, opowiadanie żywe, zajmujące, styl piękny, jak zwykle u tego zasłużonego autora.

Polecone (IV. M.) dla wszystkich bibliotek.

Gustaw Szura.

Przez Pogrom. Powieść na tle historycznym 1812 R. Napisał Antoni Bassara. Lwów 1812. Nakładem Macierzy polskiej. Stronic 187, w formacie ósemki. Cena 1 K.

Na tle wielkiej wyprawy Napoleona w r. 1812 opowiedziane dzieje młodej pary włościańskiej. Marysia Konopczanka Walkowi, który miłość jej swą wyznał, powiedziała — aby okazał odwagę, szedł z Napoleonem na Moskała, a później pytał ją o odpowiedź. Chłopak z miłości do Marysi życzenie jej wypełnił, wybrał się, a spotkawszy kilku młodych panów, jak on ochotników, złączył się z nimi, a następnie z armią Napoleona. Marysia domyśliła się gdzie poszedł Walek, chociaż nikomu o tem nie mówił, a miotana tęsknotą i zalem, że naraziła Walka na zgubę, potajemnie poszła za nim. Po wielu przygodach spotkali się w Moskwie, a szczęśliwie wyszedłszy z „pogromu“, wrócili do wsi rodzinnej i pobrali się. Sposób opowiadania łatwy, zajmujący, styl prosty, jasny, język poprawny. Dziełko w sposób bardzo przystępny, zaznajamia z wypadkami r. 1812, zaznacza nadzieje Polaków, pokładane w Napoleonie i gorącą miłość ojczyzny, pragnienie służenia jej z wsze, które to uczucia nawet z dziewcząt wiejskich robią bohaterki.

Papier dobry, druk wyraźny.

Polecone (III. M. Szk.).

Paula Splawińska.

Powieści obyczajowe.

Dla Świętej Ziemi. Powieść. Napisał Sewer (Ignacy Maciejowski. Warszawa 1914. Nakładem Biblioteki Dzieł Wyborowych 828. — Stronic 151, w formacie ósemki. Cena K 1'10.

Zajmująca powieść, opisująca barwnie i dosadnie starania wiejskiej kocietki Hanki, aby zapomocą ożenku dojść do majątku. Gdy jednak syn wójtowy, idąc za wolą rodziców, poślubił Swidrowatą Marynę, gospodarską córkę, — Hanka wychodzi zamąż za biednego Antka, który ją kocha serdecznie. Ciężką pracą dorabiają się Antkowie grosza i kupują sobie grunt, podczas gdy niedobre staro wójtowego syna rozpręga się, nie przynosząc ani szczęścia, ani majątku chciwym bogaczom. Wiara w siły swoje i miłość dla świętej ziemi, oto przewodnia idea powieści, pisanej z talentem. Język i styl dosadny, żywy, doskonale zastosowany do tła powieści.

Bardzo polecone (II. M.).

Michalina Mossoczowa.

Kolejarze. Powieść współczesna. Napisał Artur Gruszecki. Kraków-Warszawa 1909. Nakładem G. Gebethnera i Spółki, L. Biernacki i Spółka. Stronic 446, w formacie szesnastki. Cena K 3'20.

Rzecz napisana na tle współczesnych stosunków w sferach kolejarzy. Manipulantka Janina Trawecka, przesiąknięta ideami socjalistycznymi, nakłoniła urzędników dyrekcji kolei do zwołania zebrania celem zaprotestowania przeciw wszelkim nadużyciom władzy, mianowicie przeciw niesprawiedliwości, protekcyonizmowi, absolutyzmowi, obarczaniu pracą nadmierną niższych urzędników i służby kolejowej. Podstępem — pod pozorem założenia kasy zapomogowo-oszczędnościowej — uzyskano ze strony dyrekcji kolei pozwolenie na zwołanie zebrania, na którym urzędnicy i niżsi funkcjonariusze kolejowi ostro występują przeciw władzy w obronie swych słusznych praw. Dyrekcja w kłopotcie, gdyż wieść o burzliwym przebiegu zebrania została roznieśiona po całym mieście, zarządziła śledztwo,

które prowadzi inspektor Lerche. Żyd Berkhoit zdradza inicjatorów tego zebrania, między innymi także Trawecką; insp. Lerche także i ją przywołuje do siebie, celem przesłuchania jej. Młoda, piękna dziewczyna otwarcie przyznaje się do należenia do partii socjalistycznej i do agitacji za zwołaniem owego zebrania protestującego. Inspektorowi, podnieconemu zgrabną piękną figurą Traweckiej, podobały się te śmiałe i szczere zdania i podobała się — dziewczyna. „Za karę” zostaje ona przeniesioną „na przestrzeń” do Horyni, gdzie ją Lerche coraz częściej odwiedza, wreszcie wyznaje jej swą miłość i po rozmaitych nieporozumieniach — Janina ma przeciw sobie całą opinię publiczną z powodu tego stosunku, co ją bardzo boli i doprowadza do ciężkiej choroby — Trawecka wreszcie przyjmuje jego miłość. W tej socjalistce, dla której „miłość i małżeństwo są głupstwem wobec pracy dla idei”, jednakowoż wreszcie odezwał się pierwiastek kobiecy, i ona przywiązała się do Lerchego i pokochała go, poświęcając swe dawniejsze zasady, dla których z nim wprawdzie zerwała. Powieść ta, barwnie pisana, nadaje się dla inteligentnych czytelników, nie dla ludu, już aż nadto bałamuconego wybitnymi mrzonkami socjalistycznymi. Chyba nie każdy zgodzi się na zdanie: „uświadczenie robotnika, to duża zasługa socjalizmu wobec ludzkości”. (str. 387). Druk wyraźny, strona zewnętrzna ładna.

Dozwolone (Mb.).

Władysław Prauziński.

Julcia. Powieść dla młodzieży. Napisała Bronisława Włodkówna. Kraków 1912. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Stronic 236, w formacie ósemki. Cena K 2'60.

Julcia świeci przykładem wszystkich cnót. Jest pilna, odważna, uczynna, zaradna, rzetelna w słowie i czynie, skromna, rozumna, dobra, a nie kłiwa. Jest użyteczną jednostką w rodzinie i rośnie na użyteczną jednostkę społeczeństwa. Około niej skupiają się mniej lub więcej wartościowi ludzie starsi i rówieśnicy i szczególnie urozmaicają pewną monotonię powieści, wpływającą z tendencji nakreślenia ideału wzorowej dziewczynki. Rzecz pisana starannie, tak pod względem stylu, jak prowadzenia toku powieści. Poprawność ta, jak zręczność doboru różnych cech charakterów i dwóch środowisk życia, na wsi i w mieście, stanowi zalety książki, która nadaje się do każdego typu wypożyczalni T. S. L.

Polecone (M. Szk.).

W. Tabaczyńska.

Dzieci polskie. Napisała Wanda Studnicka. Lwów 1907. Nakładem Pol. Tow. Pedagogicznego. Stronic 61, w formacie 40. Cena K 1'20 w oprawie.

Historia dwojga sierot po rosyjskim żołnierzu, Polaku, katoliku, który umarł w szpitalu w Dynaburgu. Matka wychowywała dzieci w wierze katolickiej i miłości Polski, marząc, że zawiezie je do Krakowa, do krewnych. Kiedy marzenie urzeczywistnić się miało, umarła w drolce, dzieci dostały się w opiekę władz rosyjskich. Dziewczynkę umieszczono w ochronie, chłopca na razie z nią razem — było to w Warszawie. Dziewczynkę chciano zmusić do przyjęcia komunii prawosławnej, ponieważ się opierała, wywieziono ją do przytułku w Dynaburgu, gdzie znalazła się litościwa dama, która pokrywając sierotki polskie uczyła religii, języka i historii polskiej, biedną polską sierotą zaopiekowała się serdecznie i pomyślała o jej przyszłości. Tymczasem chłopak ciężko chorował, ale znalazł też opiekuna w lekarzu, Polaku i przyjaciela w sąsiedzie, chorym robotniku, który po wyzdrowieniu wziął go za swego. Za pośrednictwem dobrych ludzi dzieci porozumiewały się i miały spotkać się z sobą. Mimo cierpień męczeńskich, dzieci nie utraciły wiary ani miłości ojczyzny.

Polecone (M. Szk.).

Paula Sptawińska.

Poezye i dramata.

Wybór poezyi. Napisał Jan Kasprówicz. Z portretem autora i przedmową Konstantego Wojciechowskiego. Lwów 1910. Nakładem Macierzy polskiej. Stronic 76 w formacie ósemki. Cena 60 hal.

Z bogatego dorobku wielkiego poety trafnie dokonany wybór pozwala i tym, nie z tych „górných dziesięciu tysięcy“, spojrzeć w zwierciadło wielkiej duszy i wielkiego serca bez przytaczania tych utworów, które poruszają niebosiężne, wiekuiste zagadnienia. Wybór podkreśla tę najprzystępniejszą a silnie targaną strunę społecznej krzywdy, chłopskiej niedoli, strunę umiłowania polskiej wsi, tragicznych bólów pełnej — i strunę krzepiącej wiary, że w boleści hartuje i oczyszcza się dusza i że „w ludzie jest siła niespożyta, zbawienie leży pod siermięgą“. A potem parę dumań wielkiego samotnika i parę utworów, pełnych głębokiej a prostej wiary.

W świat poety wprowadza jedną a przystępną przedmowa wydawcy, kładąca nacisk na tę społecznie doniosłą cechę Kasprówiczowej poezyi: wiarę w zwycięstwo miłości, lekarki bólu.

Książkę zdobi portret poety. Strona zewnętrzna dodatnia. Dla wszystkich kategorii czytelników.

Bardzo polecane (III., M. Szk.)

Prof. Roman Pollak.

Pogodzeni, komedia w 1 odsłonie. Poznań. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. Stronic 20, w formacie ósemki, Cena 80 halerzy.

Młode małżeństwo po kilku miesiącach idealnego pożycia rozstaje się na dzień jeden z powodu wyjazdu pana domu za interesem. Z panią pozostaje jej siostra i jego szwagier, którzy „mają się ku sobie“. Chwilowe nieporozumienie młodych, rozpacz pani domu z powodu znalezienia jakiegoś tajemniczego listu, który nasuwa jej podejrzenie, że mąż wyjechał, wezwany przez kobietę. Powrót jego wyjaśnia sprawę. Młodzi też znajdują rację do pogodzenia się i wszystko dobrze się kończy.

Rzecz bez pretensyi, wesoła, przyzwoita, bardzo się nadaje dla scen amatorskich.

Polecane (M).

M. Bogusławska.

Historya.

Rok 1812, odczyt do 46 obrazów. Napisał Przemysław Szczyt. Tarnów 1913. Nakładem Księgarni i Drukarni Zygmunta Jelenia. Str. 22, w formacie ósemki. Cena 80 h.

Uwagi ogólne o odczytach „do obrazów świetlnych“ stosują się do tej książki. Jestto krótki wyciąg z dzieła Kukiela. Autor dba o danie sposobności pokazania obrazów (z 46 — przeszło połowa portretów) dlatego wplata nic nie znaczące szczegóły osobiste

Rzecz sucha, bez ujęcia, trudna, jako całość — nudna, mimo barwne szczegóły.

Niepolecane.

H. Radlińska.

Pamiętniki. Napisał hr. de Ségur, tłumaczyła E. Leszczyńska. Warszawa 1913. Nakładem Biblioteki Dzieł Wyborowych Nr. 766-8. Stronic 453 (3 tomy), w formacie ósemki. Cena 3 K 30 hal.

Pamiętniki Adjutanta Napoleonowego opowiadają losy Wielkiej Armii od jej zgromadzenia aż do rozgromu i ucieczki Napoleona przez Polskę

i Niemcy do Francji. Opowiadanie przeplatane charakteryzowaniem bohatera koronowanego i jego stanów duszy w momentach ważniejszych, jak zajęcie Moskwy, opuszczanie Kremlina i t. p. Udział Polaków w epopei tragicznej nie przedstawiony, ledwie eskorta polska dla cesarza powracającego znalazła kilka zdań o sobie w Pamiętnikach tych.

Książkę czyta się z wielkim zajęciem, przynosi ona wiele wiadomości, zwłaszcza o wodzach Armii jak Ney, Murat i t. p. Lektura to przystępna dla wszystkich, średnio nawet wykształconych.

Polecone (M.)

Dr Jan Magiera.

Wspomnienia z powstania 1863 i z życia na wygnaniu na Syberji. Napisał Kornel Zielonka. Lwów 1913. Nakładem Macierzy Polskiej. Stronic 190, w formacie ósemki. Cena K 1-50.

Wzruszający swą prostotą i bezpretensjonalnością pamiętnik powstańca z roku 1863. Niewielki brał udział w powstaniu (w oddziale Ręajły) został wzięty do niewoli i skazany na wygnanie do Syberji. Stąd też niewiele daje szczegółów z samego powstania, natomiast w żywy i dokładny sposób opisuje więzienie rosyjskie, drogę na Sybir, pobyt na wygnaniu.

Styl prosty, wydanie staranne. Nadaje się zarówno do miejskich, jak do wiejskich czytelników.

Bardzo polecone (III. M. Szk.)

M. Mossoczowa.

Dzieje piśmiennictwa.

Obrazy z dziejów piśmiennictwa polskiego. (Bielski, Górnicki, Strykowski, Paprocki). Napisała Marya Dynowska. Warszawa 1914. Nakładem Gebethnera i Wolffa. (Biblioteczka uniwersytetów ludowych i młodzieży szkolnej 170). Stronic 44, w formacie ósemki. Cena 40 hal.

Króciutkie monografie 4 pisarzy i historyków polskich XVI w. wraz z wyjątkami dzieł, jako ilustracją. Wydawnictwo bardzo sympatyczne i pożyteczne, mające w sposób zupełnie przystępny poznawać szersze warstwy czytelników z dziejami piśmiennictwa polskiego.

Możnaby chyba pragnąć obfitszych a charakterystycznych dla pisarza i wieku wypisów, ale rzecz ta w obecnych rozmiarach określona jest warunkami wydawnictwa popularnego, przystępnego i krótkiego, dlatego przy pragnieniu upierać się nie należy.

Myśl wydawnictwa i rzecz sama bardzo dobre, należałoby bardzo polecić wszystkim czytelnikom.

Bardzo polecone (III. M. Szk.)

Wł. Mossoczy.

Zygmunt Krasiński. Napisał Julian Nowakowski. Lwów 1912. Nakładem Polskiego Tow. Pedagogicz. Stronic 191, w formacie ósemki. Cena 90 hal.

Życie i antologia dzieł wielkiego poety (w całości podane: Przedświt i Psalm, ale bez objaśnień) z wielką czcią i zrozumieniem ducha wieszcza oddana — rzecz nieoceniona dla bibliotek szkolnych i miejskich, mniej nadaje się dla czytelników wiejskich.

Polecone (M. Szk.)

Gerard Feliński.

Nauki przyrodnicze.

Z naszych pól i lasów. Napisała Anna Lewicka. Lwów i Warszawa. Nakładem Księgarni H. Altenberga we Lwowie. Stronic 302, w formacie ósemki. Cena K 5'20 w opr.

Książka ta, ładnie wydana, zawiera szereg obrazków z życia zwierząt, głównie z naszej fauny. Napisana barwnie, urozmaicona bardzo udatnieniami rycinami w tekście i kilkoma barwnymi tablicami, może stanowić przyjemną lekturę dla młodzieży. Przyniesie ona niewątpliwą korzyść czytającym, podając bowiem w formie zajmującej wiele wiadomości biologicznych, zachęci do umiławiania przyrody i do łagodnego obchodzenia się ze zwierzętami. Chłopiec, który ją przeczyta, z pewnością nie będzie zastawiał się na ptaki, ani też nie będzie niszczył ich gniazd.

Niestety tu i ówdzie podano fakt niezbyt prawdziwy, co osłabia nieco wartość książki. Obrazki z życia białego niedźwiedzia, a także królików i bobrów nie są w zgodzie z tytułem: „Z naszych pól i lasów“.

Polecone (M. Szk.)

St. Smreczyński.

W sprawie nauk przyrodniczych w polskich szkołach średnich. Napisał Dr Zygmunt Rozen, asystent Zakładu mineral. Uniw. Jagiel. Kraków 1913. Skład główny Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie i G. Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Stronic 42, w formacie ósemki. Cena 60 hal.

W broszurce tej autor zajmuje się bardzo ważną kwestją podniesienia poziomu nauk przyrodniczych w szkołach średnich i prowadzenia ich metodą praktyczną „na łonie przyrody ojczyściej“; wykazuje konieczność robienia z uczniami wycieczek, kolekcji okazów przyrody krajowej, urządzanie w szkołach średnich pracowni przyrodniczych, stacji meteorologicznych, muzeów krajoznawczych i t. p. Dla łatwiejszego wykonania tych zadań, proponuje utworzenie w Krakowie centrali przyrodniczej wraz z instytucją instruktorów przyrodniczych szkół średnich. Taka centrala kierowałaby urządzaniem muzeów szkolnych, ułatwiałaby nabywanie i wymianę okazów, zakładanie pracowni, udzielałaby rad i wskazówek nauczycielom, zajmowałaby się ochroną zabytków przyrody i t. p. Autor wykazuje, że taka instytucja miałaby ogromnie ważne znaczenie zarówno dla szkolnictwa jak i dla badań krajoznawczych.

Broszurka godna polecenia do przeczytania dla nauczycieli nauk przyrodniczych i geografii a także dla innych osób, interesujących się sprawami szkolnymi.

Polecone (dla nauczycieli)

* *B. Dyakowski.*

Ludoznawstwo, Geografia, Podróże.

Do granic wiecznego lodu, kartki z podróży. Napisał Józef K. Jakubowski. Tarnów 1905. Nakładem Zygmunta Jelenia. Stronic 226, w formacie ósemki. Cena K 2'60.

W sposób zajmujący opisuje autor swą podróż, odbytą na parostatku brzegami Norwegii na Spitzbergen i do 80° 34' północnej szerokości. Usuwając z wielkim taktem swoje „ja“ — swoje przygody, wrażenia, znajomości — na plan najdalszy, autor zaznajamia nas z Norwegią, jej lazurowymi fiordami, jej miastami, dobrobytem, oświatą, wreszcie z najbardziej na północ wysuniętymi wyspami Europy — i z granicą wiecznych lodów.

Książka ta jest jedną z najlepszych w naszej ubogiej literaturze podróżniczej. Dla czytelników misjskich można ją bardzo polecić.

Wydanie ładne — szkoda, że nie ilustrowane odpowiednimi fotografiami.

Bardzo polecane (M. Szk.)

Mich. Mossoczowa.

Hygiena, Medycyna.

Jak strzedz się ślepoty i chorób oczu. Napisał Dr Aleks. Maciesza. Warszawa 1910. Nakładem Księgarni Polskiej. Stronic 20, w formacie ósemki. Cena 28 hal.

Rozprawka napisana jasno i treściwie, zawiera dużo cennych wskazań w kwestyi, jak u nas, dość aktualnej. Napisana odpowiednio do stosunków sanitarnych w Królestwie polskiem, powinna jednak być i u nas rozpowszechniona.

Polecane (H. M.)

Dr Adam Kottas.

Rołnictwo.

O głównych wadach w hodowli bydła u włościan. Napisał Jerzy Turnau. Lwów 1912. rok XIV. L. 56. Nakładem Zarządu Gł. Tow. Kółek roln. Stronic 13, w formacie 8-ki. Cena 6 hal.

Rzecz traktuje o hodowli bydła włościańskiego. Pomijając tytuł nieodpowiedni, bo niezachęcający, dziełko napisane doskonale, przez fachowca i praktyka. Dotyka najważniejszych momentów hodowli, więc wyboru rasy, doboru rozródników, wychowu cieląt i żywienia krów. W korekcie przeoczono fatalny błąd na str. 4 wiersz ostatni, gdzie zostawiono słowo „kilkadziesiąt“ zamiast „kilkaset“. Warto ponieść trud, aby słowo zalepić właściwem słowem, lub zadrukować pieczątką ręczną.

Zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie po czytelnikach wszystkich kategorii i dla prelegentów, jako odczyty wprost do wygłoszenia.

Gdyby możliwe było skłonić wydawcę do zmiany tytułu na dodatni, n. p. „Jak należy dobrze bydło chować?“ lub „Kiedy się bydło najlepiej opłaca?“ i t. p. rzecz byłaby wzorowa.

Bardzo polecane (H. M.)

Ben. Wygoda.

Hodowla królików. Napisał Józef Neel. Lwów 1907. Nakładem Gubrynowicza i Schmidta. Stronic 103, w formacie ósemki. Cena K 2:50.

Rzecz podzielona na II części, jest w pierwszej pracy autora, w drugiej zaś, traktującej „o chorobach“, tłumaczeniem pracy Francuza Piotra Mègnin'a. Opis zaś królików zredagowany bez żadnego porządku lub systemu — tak jak autorowi przychodziły na myśl. Pomieszał więc rasy dzikie z hodowlanymi, duże z małymi, wartościowe z lichymi, ustalone z przypadkowemi. Opis co do formy jest jasny i zrozumiały — z wyjątkiem używania nieustalonych wyrażeń „wartość gospodarcza“, — „hodowlana“, które objaśnia dopiero później. W niektórych miejscach zbyt przypomina styl niemiecki str. 47, ust. 3. 53, ust. 2. 58, ust. 1, 2, 3, 4 i t. d.

Duże błędy popełnił autor, wszedłszy na pole fizjologii, najwidoczniej mu obcej, gdzie pisze rzeczy fałszywe. Jest to rozdział p. t. „Żywienie“ str. 57. Pozatem podaje rzeczy praktyczne, widocznie na dużem doświadczeniu oparte, które muszą być znane każdemu, kto by chciał hodowlą królików się zajmować.

Część II (tłómaczenie) jest bardzo dobra, ale tylko dla ludzi należycie z naukami przyrodniczymi obeznanych.

Polecone (Preleg.)

Ben. Wygoda.

Wychów cieliczek. Napisał Feliks Sandoz. Kraków 1913. Nakładem c. k. Tow. roln. w Krakowie. Stronic 12, w formacie ósemki. Cena 10 hal.

Autor, znany hodowca bydła nizinnego, bardzo przystępnie, a zarazem nader praktycznie podaje ogólne, ważne zasady wychowu młodzieży, tem bardziej cenne, że oparte na własnem doświadczeniu. Broszurka nadaje się także dla okęgów o mniej oświeconej ludności.

Polecone (Il. M.)

Dr Zygmunt Jaworski.

Koza domowa i jej wychów. Napisał Stefan Bojanowski. Kraków 1909. Stronic 80, w formacie ósemki wielkiej. Cena K 1:50.

Autor omawia bardzo szczegółowo historię hodowli kóz i znaczenie jej w różnych krajach, poczem przechodzi do sprawy samego chowu i żywienia oraz obchodzenia się z kozami. Część, zawierającą chów, żywienie i t. d. jest opracowana zarówno jak poprzednia, nader szczegółowo.

Książeczka napisana w rodzaju monografii, zdaniem mojem nadawałaby się może raczej dla ludności więcej oświeconej i posiadającej warunki hodowli kóz n. p. dla ludności małych miasteczek.

Polecone (M.)

Dr Zygmunt Jaworski.

Religia, moralność, wychowanie.

Dzieje Kościoła katolickiego. Napisał Ks. Józef Boczar. Lwów 1911. Nakładem Komitetu wydawnictwa dzieł ludowych. Stronic 138, w formacie ósemki. Cena K 1:20.

Dziełko, napisane bardzo przystępnie, uwzględnia całość dziejów Kościoła katolickiego, a w szczególności także dzieje Kościoła w Polsce. Ze względu na brak znajomości dziejów Kościoła u ludu, wskazanem jest. aby książka ta znalazła się we wszystkich czytelnich T. S. L.

Bardzo polecone (Il. M.)

X. W. Mazanek.

Mocarz słowa, mocarz czynu. Napisał Ks. Czesław Sokółowski. Warszawa 1912. Nakładem Księgarni „Kronika Rodzinna“ Podwale 4. Stronic 20, w formacie ósemki. Cena 56 hal.

Pod powyższym tytułem wydano drukiem mowę, wygłoszoną przez autora w Katedrze metropolitalnej w Warszawie na nabożeństwie żałobnem za duszę Ks. Piotra Skargi z okazji 300-letniej rocznicy jego śmierci.

Treść zawarta w tytule. Język poprawny. Temat aktualny ze względu na brak miłości czynnej w narodzie.

Polecone (M.)

X. W. Mazanek.

TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

OSIĄGNĘŁO JUŻ

36.000 KORON

DOCHODU ZE SPRZEDAŻY
BIBULEK I TUTEK CYGA-
==== RETOWYCH =====

„PROMIEN”

UZNANYCH PRZEZ C. K. CHEMI-
CZNE LABORATORYUM UNI-
WERSYTETU LWOWSKIEGO

ZA NAJLEPSZE



POPIERAJMY WSZYSCY
TUTKI „PROMIEN”.

Nowość!

Dla wygody P. T. Publiczności
kasa otwarta cały dzień
od g. 8 r. do 7 w. bez przerwy.

Nowość!



Centralny Bank ^vÚstřední Banka

CZESEKICH KAS OSZCZĘDNOŚCI — ČESKÝCH SPORITELEN

Filia w Krakowie. - - - - Wchód od ul. św. Jana 1. 1.

Wkładki oszczędności około Kor. 115,000.000.—
Wadya i kaucye. Wkładki na rachunek bieżący
i na książeczki do 4½ 0/0. — Podatek rentowy
opłaca Bank z własnych funduszów. Ulokowanie
posagów w korzystnych warunkach. — Wszelkie
tranzakcye bankowe w ramach statutu.

**Przekazy, akredytywy, inkasa na wszystkie miej-
sca krajowe, zagraniczne i zamorskie. — Kupno
i sprzedaż obcych walut, monet, wszelkich pa-
pierów wartościowych.**

**Najtańsze przekazywanie pieniędzy do Ameryki za po-
średnictwem własnych banków: Bank of Europe Nowy
Jork, „BOHEMIA“, akcyjny bank w Pradze.**

Nowość!

Dla wygody P. T. Publiczności
kasa otwarta cały dzień
od g. 8 r. do 7 w. bez przerwy.

Nowość!

**WYROBY KOLIŃSKIE NAJLEPSZEJ JAKOŚCI WYRABIANE
W NOWOCZEŚNIE URZĄDZONEJ FABRYCE W SAĐ WISZNI
ZOSTAŁY OPODATKOWANE NA RZECZ T.S.L.**

WYRÓB



KRAJOWY

KOLIŃSKA FABRYKA DOMIESZEK DO KAWY

AKCYJNE TOWARZYSTWO KUPCÓW.

SAĐOWA WISZNIA

Fabryki :

Sađ. Wisznia - Kolin - Prościejów - Lublana

Rzeciany - Chropiń - Pisek - Kromierzyż

JAKOŚĆ PIERWSZORZĘDNA

WSZĘDZIE DO NABYCIA

KTO KUPUJE

KOLIŃSKĄ CYKORYĘ DOMIESZKĘ DO KAWY

POPIERA SKUTECZNIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ.

DLATEGO ZARZĄD GŁÓWNY T.S.L. JAK NAJGÓRĘCEJ

POLEGA P. T. ODBIORCOM TE WYROBY.

MACIERZ POLSKA

I FUNDACYA IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Nr.	K	h
20. Kułowa Korony Polskiej. Żywot N. M. P., treściwie opisał Wł. Bełza	—	30
23. O budowie zagród włościańskich, napisał M. Moraczewski (wyd. II), z licznymi ilustracyami	—	40
40. Pan Tadeusz, Adama Mickiewicza, broszurowany 20 h, oprawny	—	60
41. O hetmanie Żółkiewskim, napisał F. Papée (III wyd.)	—	20
50. O Stefanie Czarnieckim, napisał W. Czermak (III wyd.)	—	25
65. Śpiewy historyczne, J. U. Niemcewicza, z ilustracyami St. Dębickiego w broszurze K 1 w ozdobnej oprawie	1	30
69. Encyklopedia, zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy, wydanie drugie, pomnożone i ilustrowane w dwóch tomach w ozdob. oprawie	10	—
70. Pisma poetyczne Adama Mickiewicza (Ballady i Romanse. — Grażyna, Konrad Wallenrod, — Wiersze wybrane 1817—1832) w broszurze w oprawie	—	30
71. O życiu i dziełach A. Mickiewicza, napisał Czesław Pieniążek (II. wyd.)	—	20
76. Tadeusz Kościuszko, napisał A. Chołoniewski. Z 40 rycinami, 2 tablicami kolorowanymi, (II. wyd.) w broszurze K 1-50, w kartonie	2	—
77. O Maryi Konopnickiej. Napisał dr K. Falkiewicz	—	20
81. Dobry syn. Bajka z przed latysiąca. Napisał Władysław Bełza, z rys St. Dębickiego (wyd. nowe) broszur. 40 h, w kartonie	—	70
83. Kultura polska zawiera: Historję literatury polskiej, Dzieje budownictwa i rzeźby, Malarstwo, Muzykę, Rozwój ekonomiczny i społeczny w Polsce, w broszurze K 8, w kartonie K 10, w oprawie	12	—
86. Wyrób win owocowych i powidel (II wyd.) z licznymi rycinami Nap. Józef Froń	—	40
87. Drobne gospodarstwo wiejskie. Poradnik dla młodszych gospodarzy i gospodyń. Napisał Śniegocki, w broszurze K 1-20, w oprawie	1	70
88. Z żołnierki na Kaukazie. Opowiedział na podstawie pamiętników Karola Kalinowskiego J. Ciembroniewicz	—	30
89. Pod trzeciego króla. Napisał Jakób Bojko. Z rycinami	—	40
90. Opowiadania rozmaite, przez Królińskiego	—	40
91. Puławy, z licznymi ilustracyami i portretami, przez Wł. Jankowskiego w broszurze K 1, w kartonie	1	50
92. Za naszą i waszą wolność, powieść z czasów powstania 1863 r., nap. Jadwiga z Łobzowa	—	50
93. Władysław Jagiełło jako opiekun miasteczka. Wspomnienia z przeszłości Gródka Jagiellońskiego, spisał w rocznicę grunwaldzką Fr. Jaworski	—	40
94. Księgi gruntowe, napisał Józef Wilusz	—	20
95. Grunwald, napisał Wiktor Czermak w broszurze K 1, w oprawie	1	50
96. O komasacji gruntów, tudzież o dzieleniu i regulacji wspólnych gruntów napisał B. F. Górski	—	40
97. Okruszyny z Gremboszowa, napisał Jakób Bojko, z licznymi rycinami w broszurze K 1-20, w kartonie	1	70
98. Ku czci królowej Jadwigi, dwa obrazki sceniczne „Królowa Jadwiga“ przez B. Żulińską i „Opiekunka sierót“ przez Julję Jaworską	—	40
99. Piotr Skarga, napisał K. Wojciechowski z 24 rycinami w broszurze w kartonie	1	—
100. Nowy projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem. (Ubezpieczenie na wypadek chorób, kalectwa, starości i niezdolności do pracy) Dr E. Dubanowicz	—	10
101. Hugo Kołłątaj, napisał E. Kipa w broszurze K 1-20, w kartonie	1	80

b) Biblioteka:

Nr.		K n
4.	O pogodzie. Z 32 rysunkami. Napisał K. Szulc	—50
5.	Oko Proroka. Napisał Wł. Lubicz (Il. wyd.) opr.	3—
6.	Rolnik wzorowy, czyli przypomnienie, co kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy. Napisał dr K. Miczyński. (III wydanie) w kartonie K 210, w oprawie	2:60
9	Warzywnictwo, napisał A. Herbet, przerobił i uzupełnił Dr T. Ciesielski (Il. wyd.) w broszurze 60 h, w kartonie	1—
12	Wolne chwile, powiastki i gawędy rozmaitych autorów polskich wydał Dr Konstanty Wojciechowski, z 8 rycinami L. Winterowskiego (Il. wyd.) w broszurze 50 h, w oprawie	1—
15.	O budowie i pielęgnowaniu ciała ludzkiego podczas zdrowia i choroby. Napisał dr H. Kowalski	1:60
16.	Święty Kazimierz, króliewicz polski. Nap. Fryderyk Papée (Il. wyd.)	—30
17.	Nad Niemnem, powieść Elizy Orzeszkowej. Wydała A. Morzkowska (Il. wyd.) z ryc. L. Winterowskiego, w broszurze K 1, w kartonie	1—
20.	Jan Kiliński, przez Dr K. J. Nitwana (Il. wydanie)	—40
21.	O hodowli drzew i krzewów owocowych przez J. Fronia (Il. wydanie) w broszurze 70 h, w kartonie	1:20
22.	Za Dunajem (Bułgaria, Serbia, Czarnogóra) podług dzieła Janka z Grzegorzewic, wydał B. G. z 17 rycinami i mapą	1:60
27.	Kilka rad praktycznych dla organizatorów teatrów ludowo-amatorskich, napisał J. Smoczycki (Il. wydanie)	—30
29.	O życiu i dziełach Mikołaja Reja z Nagłowic. Nap. Czesław Pieniążek	—50
33.	O gruźlicy. Napisał Dr St. Domański	—60
34.	Wiek pary i elektryczności. Napisał Żłobicki, w oprawie	2:20
35.	Stanisław Staszic. Napisał Dr Maryan Reiter. Z 5 rycinami	—40
36.	Spiący dług, opowieść z 1831 roku. Nap. Walerya Szalay w broszurze K 1:20, w oprawie	2:20
38	Święty Jan z Dukli, patron Polski, Napisała Marya Sandoz	—40
39	Choroby zakaźne, opisał Dr St. Domański	1—
40.	Śpiewak „Wiesława“ Kazimierz Brodziński. Nap. J. Ciembroniewicz, Z 3 rycinami	—40
41.	Zbiór powieści i gawęd. Ułożył Franciszek Krczek. Z 10 rycinami Witwickiego, w broszurze K 150, w oprawie	2:10
42.	Wiersze, piosenki z naszej wioski. Napisał Jantek z Bugaja	1—
43.	O utworze St. Wyspiańskiego p.t. „Wesele“. Napisała I. Kosmowska	—20
44.	Powietrze ze stanowiska chemii i higieny. Napisał Br. Duchowicz. Z rycinami	—70
45.	Juliusz Słowacki, żywot i wybór pism, przez Dra K. Wojciechowskiego, broszurowany K 1, w oprawie	1:50
46	Bitwa pod Raszyńem, z rycinami i mapką Księstwa Warszawskiego w setną rocznicę, przez A. M. Skałkowskiego	—25
47	O W. L. Ancyżu, napisał Jan Magiera	—40
48.	Hodowla ptactwa domowego, przez L. Stasiniewiczową, z rycinami w broszurze K 160, w oprawie	2:60
49.	Rodzinny dom, gawęda na progu chaty, napisała Jadwiga z Łobzowa	—80
50.	Śląsk cieszyński i jego odrodzenie narodowe. nap. St. Warcholik	—50
51.	Wiązanka z chłopskiej niwy, poezye chłopca z nad Wisły, Ferdynanda Kurasia	—50
52.	Z walk tatarskich, napisał M. Niedźwiecki, z 11 rycinami	—30
54.	O komecie i kometach Halleya, napisał Marcin Ernst	—30
55.	Dziesięć lat uiewoli moskiewskiej, opowiedział Józef Ciembroniewicz	—50
56.	Wybor poezyi Jana Kasprowicza z portretem autora	—60
57	O Zygmuncie Krasniskim, nap. Dr K. Wójcickowski, brosz. 70 h, w opr.	1:10
58.	Astronomia popularna, nap. Dr M. Ernst. w broszurze K 120, w opraw.	1:60
59.	Perykńczyk, obrazek z ziemi chełmskiej, napisał A. Powala	—30
60.	Z życia zwierząt, I., nap. Józef Ciembroniewicz, z 28 ryc. w brosz. w kartonie	—70 2:10

Nr.		K l
61.	Melsztyn i jego okolice, z ilustracyami, napisała M. Sandoz . . .	— 80
62.	Jasełka, słowa i muzyka, napisała W. Szalayówna . . .	— 40
63.	Z odległej przeszłości, skreślił Władysław Bełza, z 6 ilustracyami . .	— 40
64.	Oszczędna gospośia, przez Juliuszową Albinowską, w oprawie . .	1 80
65.	Czytanka dla służących z licznymi rycinami . . .	2 —
66.	Ogród warzywny w małym gospodarstwie i uprawie warzyw, nap. Józef Froń, z licznymi rycinami, broszurowany K 1, w kartonie .	1 50
67.	Za gwiazdą zwodniczą opowiadanie historyczne z r. 1812, napisała Walerya Szalay . . .	1 —
68.	Przez Syberyę, Mandżurię i Japonię do brzegów Oceanu Spokojnego, napisał Julian Tokarski, z mapką i licznymi rycinami, w broszurze w kartonie . . .	1 — 1 50
69.	Dzieje odkryć geograficznych I, nap. M. Gawlik, brosz. K 1 20, w kart.	1 70
70.	Wspomnienia żołnierza-tulacza (1848—1863), nap. Pankr. Wodzin-ki . . .	— 50
71.	Pszczelnictwo, napisał Karol Godzień . . .	— 50
72.	Z życia zwierząt, II., napisał Józef Ciemboniewicz, w broszurze . .	1 — 1 50
73.	Napoje alkoholowe, napisał B. Duchowicz . . .	— 50
74.	Rok 1812, przez A. M. Skałkowskiego, w broszurze K 1 30, w kart.	1 60
75.	J. I. Kraszewski, nap. Dr. Piekarski, w broszurze K 2, w kartonie .	2 60
76.	Przez Pogrom, nap. A. St. Bassara, w broszurze K 1, w kartonie .	1 50
77.	Obrazki polskie, przez Wandę Sudnicką, w broszurze . . .	1 —
78.	Krwawe dzieje, historia powstania styczniowego, opowiedziała M. Mossoczowa, w broszurze . . .	— 40

Po dzieła adresować należy:

Administracya „Macierzy polskiej“, Lwów, Gmach sejmowy.

15.000 Koron

uzyska rocznie Zarząd Główny T. S. L. jeśli tylko 50% Polaków w Galicyi zużyje miesięcznie po jednym pudełku pasty do obuwia

„MIRA“

opodatkowanej 50% na Tow. Szkoły Ludowej.

Adres fabryki:

GÓRSKI I ŚMIGIELSKI

fabryka przetworów chemiczno-technicznych „METAN“

Lwów, ul. Piastów 9. — Telef. 1271.